

Skrytykowano nieludzkie traktowanie Manninga

18 marca 2011

STANY ZJEDNOCZONE. The American Civil Liberties Union (Amerykański Związek Swobód Obywatelskich, ACLU) stwierdził, że sposób, w jaki Pentagon traktuje szeregowca Bradleya Manninga (na zdjęciu – widoczny jest jego kiepski stan), podejrzanego o przekazanie setek tysięcy tajnych dokumentów portalowi Wikileaks, stanowi naruszenie zasad. Dyrektor ACLU Anthony Romero napisał w liście do ministra obrony USA Roberta Gatesa: „W imieniu ACLU i jego członków piszę, żeby wyrazić nasze głębokie zaniepokojenie nieludzkimi warunkami, w których (szeregowy pierwszej klasy) Bradley Manning jest przetrzymywany w Quantico Base Brig.”

23-letni obecnie Manning został aresztowany w czerwcu 2010 roku w Iraku pod zarzutem przekazania wielkiej liczby tajnych amerykańskich dokumentów demaskatorskiemu portalowi kierowanemu przez Juliana Assange’a. Wiele z nich, a były to prawdopodobnie raporty z wojny i depesze dyplomatyczne, zostało później szeroko rozpowszechnionych w Internecie.

Romero zwrócił uwagę, że Manning nie został skazany za żadne przestępstwo, a jednak – jak wynika z doniesień samego zatrzymanego i jego adwokata – traktowany jest on w szczególnie surowy sposób, który stanowi pogwałcenie przez Departament Obrony USA podstawowych zasad konstytucyjnych.

Rzecznik Departamentu Stanu Philip Crowley 13 marca podał się do dymisji po ostrym skrytykowaniu sposobu, w jaki Pentagon traktuje aresztowanego żołnierza. Manning jest trzymany w izolatce i zmuszany do spania zupełnie nago, bez bielizny, pod pretekstem, że mógłby popełnić samobójstwo z jej użyciem. Traktowanie to rzecznik określił jako „żałosne, kontrproduktywne i głupie”.

Jak podaje presstv.ir, prezydent Barack Obama, laureat pokojowej Nagrody Nobla, określił jednak sposób traktowania Manninga przez Pentagon jako odpowiedni.

W pierwszej połowie marca armia postawiła aresztantowi dodatkowe 22 zarzuty, w tym tak ciężkie przestępstwo, jak „pomaganie wrogowi”, za które potencjalnie grozi kara śmierci. Jednak władze wojskowe stwierdziły, że nie będą postulowały takiej kary, a jedynie dożywocie (według innych źródeł – 52 lata więzienia).

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)